

Dziś podpisanie nowego polsko-czechosłowackiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy

Delegacja CSRS z prezydentem A. Novotnym zwiedziła Warszawę

Najważniejszym wydarzeniem dzisiejszego — drugiego dnia wizyty w Polsce czechosłowackiej delegacji partyjno-państwowej, na czele której stoi prezydent CSRS, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Antonin Novotny, będzie podpisanie nowego, polsko-czechosłowackiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy.

Układ ten, w którym Polska i Czechosłowacja podkreśla swe tradycyjne więzi, wole obu krajów dalszego umacniania współdziałania oraz dadzą wyraz swej jedności w sprawach związanych z bezpieczeństwem

Senacka komisja USA przyjęła projekt amerykańsko-radzieckiej konwencji konsularnej

WASZYNGTON

Senacka komisja spraw zagranicznych Kongresu Stanów Zjednoczonych przyjęła we wtorek projekt konwencji konsularnej między USA a Związkiem Radzieckim. Projekt ten był przez blisko 2 lata przedmiotem licznych debat Kongresu USA.

Konwencja będzie obecnie dyskutowana na forum Senatu.

w Europie — stanowić będzie kontynuację poprzedniego Układu, zawartego w 1947 r. na okres 20 lat. Nowy układ podpisany zostanie również na okres 20 lat.

W godzinach porannych prezydent A. Novotny złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie goście czechosłowaccy zwiedzili miasto.

Wczoraj czechosłowacka delegacja partyjno-państwowa opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju.

Rozmowy polsko-czechosłowackie

Wczoraj, przed południem Antonin Novotny, Józef Lenart i pozostali goście czechosłowaccy złożyli w gmachu KC PZPR wizytę Władysławowi Gomułce, Edwardowi Ochabowi i Józefowi Cyrankiewiczowi.

Następnie rozpoczęły się w gmachu KC PZPR rozmowy polsko-czechosłowackie.

Rozmowy upływały w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

W godzinach wieczornych Władysław Gomułka, Edward Ochab i Józef Cyrankiewicz wydali przyjęcie na cześć partyjno-państwowej delegacji CSRS.

J. Cyrankiewicz i J. Lenart wymienili toasty.

Spotkanie w CK SD

We wtorek, w Centralnym Komitecie Stronnictwa Demokratycznego — członek delegacji partyjno-państwowej CSRS, przewodniczący Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej dr Alois NEUMAN spotkał się z kierownictwem SD.

Ze świata

PRZEWODNICZĄCY Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), Max Reimann, skierował pismo do rządu baskiego, w którym domaga się przywrócenia legalności działania KPD.

„KOSMOS-144” — nowy radziecki sztuczny satelita Ziemi, wszedł wczoraj na orbitę. Obiega on Ziemię po orbicie kołowej, oddalonej od powierzchni Ziemi o około 625 km.

PREZYDENT USA — JOHN SON skierował we wtorek do Kongresu „orzędzie o stanie oświaty i lecznictwa w Ameryce”. Prezydent zwraca uwagę na cały szereg istotnych niedociągnięć w systemie oświaty i ochrony zdrowia w USA.

STAŁY DELEGAT USA przy ONZ, A. Goldberg przybył we wtorek na Tajwan — donosi korespondent AFP. Goldberg odbywa podróż po krajach Azji południowo-wschodniej.

PREZYDENT NRF, H. Luebkę, rozpoczął we wtorek podróż do państw azjatyckich. Złoży on oficjalne wizyty w Korei pld., Nepalu i Afganistanie oraz odwiedzi Syjam i Malajzję.

PREZYDENT USA — JOHN SON mianował we wtorek 39-letniego Ramsey'a Clarka nowym prokuratorem generalnym USA.



Od lewej: prezydent CSRS, I sekretarz KC KPCz. — A. Novotny, Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz na przyjęciu wydanym wczoraj na cześć partyjno-państwowej delegacji CSRS. (Telefoto)

Cena 50 gr

A

echo



KRAKOWA

Rok XXII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 51 (6706)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 1 marca 1967 r.

Min. Rapacki złoży wizytę w Turcji

Na zaproszenie rządu Republiki Turcji, minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki uda się do Turcji z wizytą oficjalną na początku maja br.

Delegacja prokuratury ZSRR w Zakopanem i Poroninie

Goscimy Prokuratora Generalnego ZSRR R. A. Rudenkę

Przebywająca w naszym województwie z wizytą delegacja prokuratury ZSRR bawi dziś w Zakopanem. Goście spotykają się z prokuratorami tego miasta, a w drodze powrotnej zwiedzą Muzeum Lenina w Poroninie.

Na czele delegacji stoi Prokurator Generalny ZSRR — Roman A. RUDEŃKO, w jej skład wchodzi: kier. oddz. Prokuratury Generalnej — Wasilij I. ZAMJATIN, I z-ca Prokuratora Białoruskiej SRR — Paweł G. MAKSYMOW oraz prokurator m. Leningradu — Siergiej J. SOŁOWIOW. Warto zaznaczyć, że obecny Prokurator Generalny ZSRR R. A. Rudenka oskarżał w procesie norymberskim.

Delegacji towarzyszą: Prokurator Generalny PRL — Kazimierz KOSZTIRKO i nac. wydz. Prokuratury Generalnej Adam ZBOROWSKI.

Wczoraj goście spotkali się z aktywną delegacją wojewódzką w Krakowie. W spotkaniu uczestniczył kierownik Wydz. Administracyjnego KW PZPR w Krakowie E. PIECZKA. Po południu delegacja zwiedziła zabytą naszego miasta, po czym udała się do Zakopanego. Dziś wieczorem goście udadą się do Warszawy.

„Maniunia” w klinice położniczej

W jednej z klinik położniczych w Moskwie przyszedł w tych dniach na świat mały koczodan. Jego matka jest matką o wdzięcznym imieniu „Maniunia”.

„Maniunia” zaczęła odczuwać silne bóle porodowe i jej właściciele niewiele myśląc wezwali karetkę pogotowia ratunkowego, która małe odwoziła do kliniki położniczej. Lekarze musieli zastosować „cesarskie cięcie”.

Nowy sukces budowniczych

Huty im. Lenina

Pierwsza blacha trawiona z tzw. trzeciej nitki

Wczoraj w kompleksie walcowni zimnej blachy Huty im. Lenina w ramach rozruchu urządzeń pod pełnym obciążeniem — uzyskana została pierwsza blacha trawiona na trzeciej nitce wytworzonej. Budowa i montaż tzw. trzeciej nitki umożliwił podniesienie produkcji blachy uszlachetnionej w kombinacie.

Generalnym wykonawcą nowej inwestycji był Zarząd Budownictwa i Montażu nr 3 Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, kierowany przez inż. Mieczysława Mazurę. Działano tu również wiele przedsiębiorstw specjalistycznych z „Mostostalem”, „Elektromontażem” i „Kraś”. Przedsiębiorstwem Bud. Pieców Przemysłowych na czele. Roboty trzeba było prowadzić przy utrzymaniu pełnej eksploatacji kompleksu walcowni zimnej.

W obrębie trzeciej nitki trawialni zamontowano jedno z podstawowych urządzeń, a mianowicie zgrzewarkę, dostarczoną ze Związku Radzieckiego — po przebyciu u producenta badań sprawności. Ułatwiło to następnie brygadzom w Hucie im. Lenina jej montaż i rozruch. (bp)

Akcja „Echa” i ZMS

Jeszcze jedna książeczka — wręczona



Zaloga ZARZĄDU KWATERUNKU i ZAOPATRZENIA ROBOTNICZEGO PPB HIL przekazała wczoraj ufundowaną przez siebie książeczkę mieszkaniową PKO z wkładem 10.200 zł HENIOWI GAJDZIE z Domu Dziecka w

Bieżanowie. Książeczkę wręczył chłopcu dyrektor — KAROL POLEK (na zdjęciu), a przewodniczącą Rady Zakładowej — MARIA CZERWIŃSKA, przewodniczącą Rady Robotniczej — mgr ELEONORA GAWRACZYŃSKA i sekretarz POP — WIESŁAW LIS przekazali dalsze dary zalogi: słodycze i owoce, komplet — pióro i ołówek, książkę i drobniagzi osobiste. Trzeba zaznaczyć, iż Zarząd Kwaterunku załatwił wszystkie formalności bardzo szybko, co w dużej mierze jest zasługą ZU-ZANNY BEDNARZ i za co „Echo” serdecznie jej dziękuje! A fundatorom dziękujemy za piękny wkład na książeczkę i chęć dalszej opieki nad chłopcem. Fot. Maria Rożek

Stefania Biegun mistrzynią Polski w biegu na 5 km

Telefonem z Zakopanego

Dziś przed południem rozegrano w Zakopanem narciarski bieg kobiet na dystansie 5 km. Do zawodów zgłoszono 62 zawodniczki. Wystartowało — 54. Walka na trasie toczyła się zgodnie z przewidywaniami między reprezentantkami woj. krakowskiego i katowickiego. Duży sukces odniosły reprezentantki woj. krakowskiego z zakopiańskich klubów, zajmując 3 pierwsze miejsca, a 9 znalazło się w pierwszej dziesiątce.

W biegu zwyciężyła Stefania BIEGUN (Start Kraków) — wynikiem 20,44 zdobywając tytuł mistrzyni Polski.

USA konstruuja atomowy silnik rakietowy

WASZYNGTON

Prezydent USA Johnson postanowił we wtorek „przyznać pierwszeństwo” realizacji planów budowy atomowego silnika rakietowego, który ma być wykorzystany w lotach kosmicznych na Marsa bądź Jowisza. Projekt ma kosztować 2,500 mln dolarów. Prez. Johnson zwrócił się do Kongresu o przyznanie dodatkowych 91 mln dolarów na realizację programu „Rover”.

Jak donosi korespondent Reuters, silnik „Rover” będzie gotów do lotów kosmicznych pod koniec lat 70-tych, tj. w 6 lub 7 lat po pierwszej próbie z tym silnikiem w 1971 r.

Na drugim miejscu uplasowała się Józefa Czerwińska (Gwardia Kraków) 21,24. Trzecie miejsce zajęła Veronika Budny (MON Kraków) 21,44. Na czwartym miejscu znalazła się Apolonia Heller (LZS Katowice) 22,52. Piąte — Czesława Stopka (AZS Kraków) 22,53, szóste — Maria Gut-Wnęk (Gwardia Kraków) 23,15, siódme i ósme miejsce zajęły Anna i Helena Pradziad (CRZZ Kraków) w jednakowym czasie 23,26, dziewiąte Maria Lach (Start Kraków) 23,28, dziesiąte — Anna Pasyk (Start Kraków) 23,35.

Po zakończonym biegu nowo kreowana mistrzyni Polski — Stefania Biegun powiedziała: „Trasa dzisiejszego biegu była bardzo ciężka, gdyż nieustannie zmieniały się warunki śniegowe. Z uzyskanego zwycięstwa jestem b. zadowolona”.

Warto dodać, że Biegun znajdowała się w dość szczytowej sytuacji. Startowała z numerem 33, mając wszystkie swoje najgroźniejsze konkurentki przed sobą i tym samym mogła należycie kontrolować przebieg konkurencji. Oczywiście w żadnym wypadku nie umniejsza to jej sukcesu.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu i śniegu. Wiatr zachodni 9-13 m/s. Temperatura do plus 5 st. C.

Pierwsze kwiaty wiosny — śnieżyczki, zakwitły we Wrocławiu. CAF — Wołoszczuk

12-godzinne walki w strefie „C” Ciężkie straty wojsk USA

Maszyny pracujące w Solinie zostaną użyte przy budowie zapory w Niedzicy na Dunajcu

- Rozpoczęcie robót w 1968 r. — zakończenie w 1973 r.
- Spływ tratwami w przełomie Dunajca przesunięty o 4 km

Mamy już w kraju 90 zbiorników wodnych o łącznej pojemności 1.400 mln metrów sześciennych.

Nakłady na gospodarkę wodną w obecnej 5-lacie wzrastają o 21 proc., z tym jednak, że sumy przeznaczone na tzw. podstawowe budownictwo wodne są mniej więcej takie same jak w ubiegłym 5-leciu.

O programie tego budownictwa w latach 1968-1970 i terminach jego realizacji poinformowano dziennikarzy na wtorkowej konferencji prasowej w Centralnym Urzędzie Gospodarki Wodnej.

Już w przyszłym roku zakończona będzie budowa dużego zbiornika w Solinie na Sanie, a w rok później „Włodawka” na Wiśle.

Różnego rodzaju sprzęt, wykorzystywany dotychczas w Solinie, użyty zostanie przy budowie zapory w Niedzicy na Dunajcu. Roboty przy „historycznym” już niemal oślecie rozpoczyna się w przyszłym roku. W pierwszej kolejności, powstaną tu drogi oraz przygotowuje się plac budowy

zapory, natomiast w rok później ruszą podstawowe roboty hydrotechniczne, a następnie (pod koniec 1969 r.) roboty betonowe. Równocześnie budować się będzie w pobliżu drugiego, mniejszego zbiornika tzw. wyrównawczy — „Sromowce Wyżne”. Zakończenie całości planowane jest na rok 1973.

Już w końcu kwietnia ma być gotów projekt wstępny wielkiej inwestycji wodnej w naszym województwie — czwartej z kolei po zbiornikach w Porąbce, Czerwionce-Różnowie i Tresnej. W związku z podjęciem robót stacja spływu przełomem Dunajca zostanie przeniesiona o 4 km w dół rzeki. Piękna zapora i zbiornik, które jak zapewniają twórcy projektu nie przekreśla niepowtarzalnego

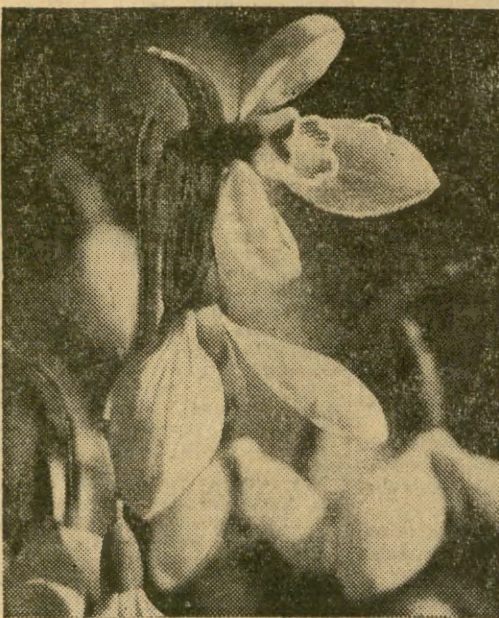
(Dokończenie na str. 2)

„Wybuchowa” sytuacja w Djokjakarcie

W mieście Djokjakarta (Java środkowa) doszło ponownie do gwałtownych starć między zwolennikami i przeciwnikami Sukarno. Dwóch żołnierzy z prosukarnowskich oddziałów piechoty morskiej zostało zabitych.

Agencja UPI donosi dziś rano, że zwolennicy Sukarno na Jawie środkowej w tym również przedstawiciele niektórych jednostek wojskowych, mobilizują swe siły dla ewentualnej konfrontacji z nowym reżimem, któremu przewodzi gen. Suharto.

Organ skrajnie prawicowej organizacji studenckiej — „Kami” pisze, że sytuacja w Djokjakarcie jest „wybuchowa”.



Z narady w Wydziale Administracyjnym KC PZPR

Cennik opłat za prywatne porady lekarskie?

Tytułem eksperymentu utworzono przed rokiem w 5 miastach — Białymstoku, Łodzi, Opolu, Rzeszowie i Gorzowie Wlkp., spółdzielcze zespoły lekarskie, których zadaniem jest grupowanie specjalistów wysokiej klasy. Spółdzielnie te korzystają z pomieszczeń i sprzętu społecznej służby zdrowia. Placówki te w ciągu swej rocznej działalności przyjęły 16 tys. pacjentów.

O pracy spółdzielni mówiono na naradzie z przedstawicielami eksperymentalnych zespołów — zorganizowanej przez Wydział Administracyjny KC PZPR. Wzięli w niej udział: kierownik Wydziału Administracyjnego KC — K. Witaszewski, oraz min. Jerzy Sztachelski.

W dyskusji wskazywano też na potrzebę ujęcia lekarskiej praktyki prywatnej w bardziej uregulowane ramy.

Jedną z obecnych form miała uzasadnienie w okresie, gdy kadra lekarzy była bardzo szczupła. Dziś jednak, przy blisko 43 tys. lekarzy — problem ten zaczyna zmieniać swój charakter. Przy obecnym rozwoju wiedzy medycznej, potrzebie licznych badań dodatkowych, które z reguły przeprowadza się w laboratoriach i pracowniach społecznej służby zdrowia, większość gabinetów prywatnych nie jest w stanie spełniać poważniejszych roli z punktu widzenia lekarskiego.

Równocześnie jednak, w porównaniu ze spółdzielczością lekarską, w gabinetach prywatnych panuje często daleko posunięta dowolność w pobieraniu opłat.

Wydaje się więc — jak stwierdził na zakończenie dyskusji zastępca przewodniczącego Wydziału Administracyjnego KC PZPR Wł. Nieśmiały — że należałoby opracować cennik opłat za porady udzielane w gabinetach prywatnych. Dowolność w tej dziedzinie jest przedmiotem wielu krytycznych uwag społeczeństwa.

Zakopane, Limanowa Dobczyce — w finale

Rok rocznie GKKFIT oraz Centralny Ośrodek Inform. Turyst. organizują ogólnopolski konkurs dla turystycznych miejscowości pod względem ich przygotowania do sezonu zimowego i letniego. Wczoraj odbyło się podsumowanie konkursu zimowego na sześciu wojewódzkim. W konkursie uczestniczyło 15 miejscowości, które podzielono na trzy grupy: I na sześciu miastach ogólnokrajowych, II o znaczeniu ogólnokrajowym oraz III — o znaczeniu regionalnym. Punktacją obejmowała stan sanitarny, przygotowanie szlaków turystycznych itd.

W grupie pierwszej zwyciężyło Zakopane, w drugiej — Limanowa, a w trzeciej Dobczyce. Te trzy miejscowości wchodzi do finału ogólnopolskiego.

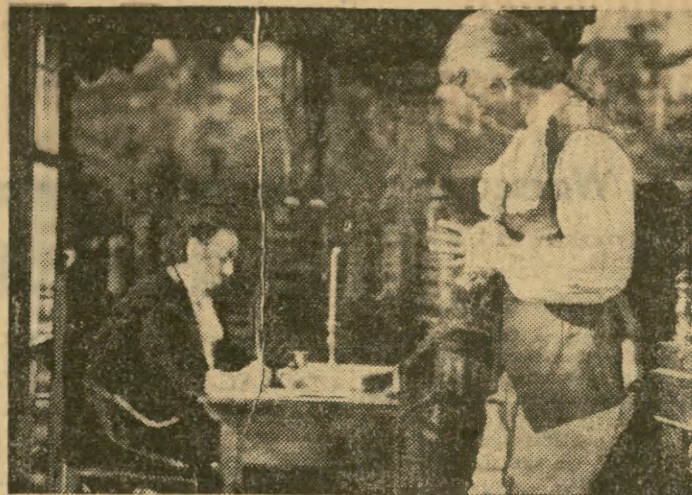
Kulisy operacji X

Ucieczka Dzidka-Karety

Niewielu znało jego prawdziwe imię i nazwisko. Niewielu wiedziało, co robi i z czego żyje. Nazywano go Dzidek-Karetą i pod tym dziwnym pseudonimem znany go ciele w kawiarnie PIW na Foksal i kościele, wysiadujący całe dni przy kawiarnianych stolikach. Miał piękny „opla-rekord”, drogie ciuchy i pieniądze jak lodu. Stawiał chętnie koniaki, fundował obiady, głodującym kandydatom na gwiazdy filmowe używał chwały na towarzyskie spotkania. I to była dostateczna rekomendacja.

Dzidek-Kareta był w klubach stowarzyszeń twórczych, na pokazach filmowych, ba, nawet na przyjęciach w placówkach dyplomatycznych. Krążył o nim legendy. Mówiono, że ma ciotkę milionerkę za granicą, a także, że spełnia pewne tajne misje o wadze państwowej. Sam Dzidek-Kareta uśmiechał się, gdy go nagabywano o źródła dochodów.

— Forsa leży na ulicy — mówił — trzeba się tylko schylić. Aż któregoś dnia Dzidek-Kareta znikł. Nie zjawił się przez szereg dni w żadnej kawiarni. Nie było go też w domu. Dopiero po pewnym czasie zaniepokojeni kole-



Za gościnność wyjazd do Złotej Pragi

Komitet Autostopu 1966 przyznał w konkursie autostopowiczów nagrody dla najbardziej uczynnych gospodarzy, którzy okazali im troskę na szlakach proponując noclegi, otwierając podwoje stodoł i campingów wówczas, gdy wisiała oficjalna tabliczka „miejsc wolnych brak”.

W województwie krakowskim najbardziej uczynnymi okazali się: H. Dudoniowa z Zemborzyca Wadowickich (pow. Sucha), K. Gneśkowiak z Grabia (pow. krakowski), J. Chorańczewski z Ziębie (pow. nowosądecki), H. Horsa ze Złoczego (pow. nowosądecki) i M. Kural z Uszewa (pow. brzeski). Otrzymali oni nagrody w postaci nakryć stołowych, zegarków, wycieczki zagranicznej do Czechosłowacji.

Niezadowolony Watykan z reformy szkolnictwa w Badenii — Wiertembergii (NRF)

BONN

Konflikt między Kościołem Katolickim i władzami Badenii-Wiertembergii (NRF) w sprawie reformy szkolnictwa tego kraju (na miejsce podzielonych dotąd szkół wyznaniowych, wprowadza się szkoły ogólnowyznaniowe, co oznacza naruszenie uprzywilejowanej dotąd pozycji katolików w tym regionie NRF), stawia na porządku dziennym kwestię obowiązującego nadal charakteru konkordatu, zawartego między Watykanem i III Rzeszą — informuje korespondent PAP red. J. Roszkowski.

Problem widziany jest w NRF nie tyle w aspekcie oświatowym, ile raczej w politycznym. Z niepokojem odnotowuje się w Bonn demonstracyjne oznaki niezadowolnienia Watykanu z reformy szkolnictwa Badenii-Wiertembergii, przekazywane rządowi NRF przez nuncjusza apostolskiego w Bonn, arcybiskupa Balle, a głównie podkreślane przez niego przy każdej okazji, iż nieprzestrzeganie przez NRF konkordatu musi w konsekwencji doprowadzić do tego, że Watykan ze swej strony nie będzie się czuł zobowiązany do dokładnego przestrzegania wszystkich klauzul konkordatu.

Prawda była jednak inna. „Ciotka” Dzidka-Karety, a właściwie Krzysztofa B., miała wasy, a więc była wujem. Wuj mieszkał w NRF, ale do milionerów było mu bardzo daleko. Przez szereg lat wuj był pracownikiem handlu zagranicznego i często jeździł za granicę. W czasie jednego takiego wyjazdu poprosił o azył polityczny i do spółki z kolegą, który przysłał wcześniej, założył przedsiębiorstwo, zajmujące się wysyłką paczek do Polski. Niezależnie od tego interesu, wuj wykorzystując naiwność, chciwość

lub głupotę niektórych polskich turystów, prowadził nielegalny handel dolarami.

Dzidek-Kareta zorganizował siatkę koników, skupujących dolary w banknotach. Te dolary przekazywał wujowi i otrzymywał w zamian złote monety dwudziestodolarowe. Różnica w cenie pojeżdżała wujowi prosperować bardzo dobrze w NRF, a Dzidkowi w Warszawie.

Na dzień przed tajemniczym zniknięciem Dzidka-Karety dwóch jego pośredników wpadło w trakcie „pracy”. Ponieważ już od pewnego czasu Dzidek stwierdził, że jacyś smutni panowie depczą mu po piętach, więc po aresztowaniu koników, wpadł w panikę. Postanowił zwinąć interes i wiać. Dokąd? Oczywiście do wuja. O legalnym wyjeździe Dzidek-Kareta nie mógł nawet marzyć. Zresztą wywoził z sobą pokątną paczkę papierków z wizami amerykańskimi USA. Na domiar złego, Dzidek, traktujący dotychczas niezwykle lekko sprawę sercową, zakochał się bez pamięci w DD, gwiazdce filmowej in spe. Postanowił zabrać ją ze sobą.

Cała naprzód! Dzidek błyskawicznie upłynął samochodem oraz wszystko co się do szybkiego upłynięcia nadawało wraz z DD wyjechał do Gdań-

sk. Tutaj spotkał się z ciotką, którą za 300 dolarów miał go przetransportować do Szwecji. Już podczas pierwszej rozmowy w kawiarni, kapitan podniósł stawkę, gdy się okazało, że Dzidek nie jest sam. Targowali się ostro. Stało na tym, że 500 dolarów Dzidek wpłaci po wejściu na statek, a czterysta po dotarciu do celu. Targu dobito, omówiono detale przeprawy przez Bałtyk.

W ciemną noc Dzidek-Kareta i DD, drąc z emocji, wkroczyli na pokład rybackiego kutra. Nie usiłowali nawet protestować, gdy kapitan polecił im wejść do wielkiej śmierdzącej rybami skrzyni. Zamknęło się nad nimi ciężkie wieko. Usłyszeli głos kapłana: cała naprzód! Zawarczał silnik i kuter kolebiąc się na fali, ruszył ku zbawczej Szwecji.

Niech żyje Szwecja! Jak Dzidek i DD spędzili tę podróż, ile emocji i strachu przeżyli, nie sposób opisać w jednym raporcie. Zarejestrujmy, że dwukrotnie WOP zatrzymywało kuter, raz byli o cal od zderzenia z innym statkiem, a ponadto DD bez przerwy zmagała się w ciasnej skrzyni, zmęczona chorobą morską, Dzidek zaś chwycił grypa.

A jednak, gdy o świcie kapitan oznajmił, że są u celu, zdobyli się na najwyższy wysiłek i zjedynie zaśpiewali: yei yei!

ROBINSON CRUSOE NA MAŁYM EKRANIE

W piątek, 3 marca br. o godz. 17.20 w programie ogólnopolskim TV, nadany zostanie pierwszy odcinek seryjnego filmu pt. „Przygody Robinsona Crusoe”. Jest to adaptacja filmowa znanej powieści Daniela Defoe. W roli tytułowej występuje Jean Sacha. Kolejne odcinki filmu, w sumie trzy, nadawane będą w każdy piątek. Na zdjęciu: scena z filmu. CAF

Mieszkańcy pow. limanowskiego dają przykład społecznej ofiarności

Z końcem ub. roku rozpoczęto na terenie woj. krakowskiego akcję podpisywania deklaracji o comiesięcznym wpłacaniu w 1967 r. składek na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów.

Z tego społecznego obowiązku najszybciej wywiązali się pracownicy zatrudnieni w instytucjach i przedsiębiorstwach powiatów chrzanowskiego oraz limanowskiego. W pozostałych powiatach akcja jeszcze trwa i nadmiernie się przedłuża. Np. w pow. nowosądeckim (bez Nowego Sącza) spośród — istniejących tutaj 217 zakładów pracy — dotychczas zaledwie w 92 podpisano deklaracje.

Gorzej przedstawia się sytuacja we wsłach naszego regionu, których mieszkańcy (szczególnie powiatów bocheńskiego i krakowskiego) bardzo powoli decydują się świadczyć w br. na SFBSII. Powinni oni wziąć przykład z rolników pow. limanowskiego, którzy w znacznej większości złożyli już podpisy na deklaracjach.

Mimo tych początkowych trudności pierwszy miesiąc 1967 r. przyniósł dość znaczną sumę wpłat na budowę szkół i internatów. W styczniu br. mieszkańcy woj. krakowskiego przekazali na SFBSII 7.550 tys. zł, więc 8,7 proc. rocznego planu.

O wszystkich tych problemach mówiono podczas wczorajszego posiedzenia Prezydium Woj. Komitetu SFBSII.

Kronika wypadków

● We wsi Rączkowa (pow. nowosądecki), utonął w zbiorniku wodnym 2-letni Marek Sutowski, pozostawiony bez opieki. ● W Wielogłowach, w tym samym powiecie, na skutek zwarcia instalacji elektrycznej, spłonął dom Ludwika Waśko.

Z kraju

POD PRZEWODNICTWEM I. Logi-Sowińskiego, obradowały wczoraj Prezydium i Komitet Wykonawczy CRZZ. Omawiano sprawę szkolenia wewnątrzzakładowego i doskonalenia kwalifikacji robotników. Ustalono plan przygotowań do VI Kongresu Związków Zaw. oraz wytyczne w sprawie udziału ruchu zawodowego w obchodach 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Z DNIEM 1 MARCA Ministerstwo Łączności wprowadza udogodnienia dla klientów, korzystających z usług telefonicznych. Ulgowa taryfa za telefoniczne rozmowy między-miastowe będzie obowiązywała już od godz. 16 (dotychczas od godz. 17). Wprowadza się też nową formę usługi — tzw. rozmowy pilne, za które odpłata jest 3-krotnie wyższa niż za rozmowę zwykłą. Odpłata za rozmowy błyskawiczne będzie tylko 5 razy wyższa niż za rozmowę zwykłą (dotychczas — 10 razy wyższa).

STAN POGOTOWIA POWODZIOWEGO ogłoszono wczoraj w pow. Hrubieszów i Chełm. Poziom wód Bugu, pokrytego lodem grubości do 40 cm, na wodowskazie w Strzyżowie osiągnął 740 cm, tj. 140 cm powyżej stanu alarmowego. Wezbrane wody zalaty łąki i pastwiska.

Z POCHYLNI „WULKAN” w szczecińskim Stoczni im. A. Warskiego, spłynął we wtorek na wodę M/S „Zagłębie Dąbrowskie”. Jest to 144 statek, zbudowany w tej Stoczni i największy w jej dotychczasowej historii. Jednostka ta ma 15.600 DWT.

Martin Bormann ukrywał się w Ekwadorze?

Deputowany do Zgromadzenia Konstytucyjnego Ekwadoru Vincente Levi oświadczył we wtorek,

Maszyny pracujące w Solinie...

(Dokończenie ze str. 1)

piękna tego rejonu, będą gotowe w 1973 roku.

Mniejszy, choć o ogromnym znaczeniu — przede wszystkim dla gospodarki komunalnej Krosna, Rymanowa, Iwonicza i innych okolicznych miejscowości — będzie zbiornik w Besku na Wiśloku, przy którym prace rozpoczyna się w r. 1969.

W tym samym roku, zacznie się budowa zbiornika na Rabcie (w Dobczycach lub Stróżu) w rejonie Myślenic, głównie z myślą o zaopatrzeniu w wodę pitną Krakowa.

Podobną funkcję (dla miejscowości Wisła, Ustroń, Goleśzów i Cieszyń) pełni będzie zbiornik w Czarnem na górnej Wiśle. Jego budowa rozpocznie się jeszcze w tym roku.

Epidemia tajemniczych zgonów wśród świadków zamachu w Dallas

Aż 21 nazwisk obejmuje lista osób, które były związane ze sprawą zamordowania prez. Kennedy'ego i które zmarły lub zginęły w nie wyjaśnionych lub wręcz podejrzanych okolicznościach. sporządzona przez amerykańskiego dziennikarza, Penna Jonesa i opublikowana na łamach londyńskiego „Timesa”. Zdaniem autora publikacji: coraz trudniej uwierzyć, iż śmierć tych osób jest zwykłym zbiegiem okoliczności. Sześć z nich zastrzelono. Jedną znaleziono powieszoną. Trzy zginęły w wypadkach samochodowych. Dwie zmarły od uderzenia, jednej podesięto gardło. Dwie zmarły najprawdopodobniej na serce. Dwie zmarły na raka, jedna zatruta się narkotykami, jedna wskutek zatrucia arsenikiem.

Jones pisze na zakończenie artykułu: „Obawiam się, że seria zgonów powiązanych z Dallas jeszcze się nie skończyła”.

Brytyjskie pismo niedzielne „Sunday Times” zapytało przedstawiciela towarzystwa ubezpieczeniowego, jakie jest prawdopodobieństwo śmierci w ciągu 3 lat i 3 miesięcy 15 osób w wieku odpowiadającym wiekowi osób z listy ofiar związanych ze sprawą zama-

że zbrodniarza hitlerowski Martin Bormann, ukrywał się w Ekwadorze od 1963 do 1965 roku, pod nazwiskiem Hermanna Blixa. V. Levi oskarżył członków b. junty wojskowej o to, iż wiedząc, że Bormann przebywa na terenie kraju nie ujawnili tego faktu, a nawet otaczali go ochroną. Bormann przybył do Ekwadoru z Paragwaju. Jak podają agencje prasowe, do tej pory nie ma żadnej oficjalnej reakcji ze strony rządu Ekwadoru na ten temat.

Levi oświadczył także, iż w tym samym czasie co Bormann, przebywał w Ekwadorze zbrodniarz wojenny Mengele. Ma on podobno ukrywać się obecnie w puszczy brazylijskiej.

Akcja śledcza Garrisona

NOWY ORLEAN

Prokurator okręgowy w Nowym Orleanie, Jim Garrison wydał we wtorek nakaz sądowy w związku z prowadzonym przez niego dochodem w sprawie spisku — którego ofiarą miał paść prezydent Kennedy. Garrison nakazał niejakiemu Jamesowi Lewallenowi, aby stawił się w biurze prokuratora.

Jest to pierwsze oficjalne pociągnięcie Garrisona od chwili rozpoczęcia przez niego śledztwa.

Brzeg Szwecji wynurzał się z mgieł. Kapitan zainkasował pozostałe 400 dolarów i życząc obojgu szczęścia w „wolnym świecie”, pomógł im zejść do szalupy, a właścicieli starego kajaka. Dzidek pomachał kapitanowi ręką na pożegnanie i z okrzykiem „good bye” powisłował do brzegu. Kuter, terkocząc motorem, odpłynął.

Szczęśliwa para dobiła do brzegu. I tutaj Dzidek-Kareta dosłownie oszalał. Skakał i śmiał się, gwizdał, śpiewał, aż w końcu wyładował swą radość w gromkim okrzyku: Niech żyje Szwecja!

I wtedy właśnie zza skarpy wyskoczył na plażę pies, a tuż za nim zamajaczyły ludzkie sylwetki.

— Sweden! — ryknął Dzidek. — Ich Polak, Poland, Polonais.

DD szybciej dostrzegła pomyłkę. Zawróciła pędem do czołna. Groźny okrzyk: Stać! Służba graniczna — unieruchomili ją już w wodzie. Kompletnie skołowały Dzidek-Kareta nie próbował ucieczki.

W kilka tygodni po zniknięciu Dzidka, jeden z jego koleżków otrzymał list ze stemplem: „Wieżienie karno-śledcze”.

A jednak DD trafiła do filmu: na rozprawie zjawiała się ekipa Polskiej Kroniki Filmowej.

RYSZARD GONTARZ ku — godz. 16.30.

Przemówienie delegata Polski w Komitecie Rozbrojeniowym GENEWA

Na wtorkowym posiedzeniu genewskiej konferencji rozbrojeniowej przemawiali delegaci Kanady, Włoch, Bułgarii i Polski.

Przedstawiciel Polski, Mieczysław Blusztajn stwierdził na wstępie, że amerykańska agresja w Wietnamie rzuca ponury cień na całą sytuację międzynarodową. Mówca skrytykował zastrzeżenia zachodniemieckie wobec układu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej.

Delegat polski oświadczył, że jeśli Komitet uzgodni porozumienie w tej sprawie, powinien następnie zająć się kwestią zakazu wszelkich prób jądrowych, zakazu używania broni chemicznej i biologicznej oraz sprawą likwidacji obcych baz wojskowych. Mówiąc o posunięciach dotyczących regionu europejskiego, delegat PRL oświadczył, że w Polsce rozważa się już teraz kroki, które mogłyby wzmocnić skuteczność układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej w Europie i że na ten temat przeprowadzono już wstępne rozmowy z szeregiem państw.

Krynica bez światła!

Krynica pozbawiona została we wtorek prądu. Awaria kabla elektrycznego sparaliżowała całkowicie życie w mieście. Stalejsze zakłady wodolecznicze i inne placówki. Przed zmierzchem pozamykane zostały liczne sklepy; niektóre placówki handlowe obsługiwały klientów przy świecach.

Unieruchomiona została kolejka linowa na Górę Parkową, na szczycie której uwiecznionych zostało wielu wczasowiczów.

Brak prądu sparaliżował również międzynarodowe turnieju hokejowego.

WPLATY OPŁAT REJESTRACYJNYCH POJAZDÓW

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Wydział Budżetowo - Gospodarczy Nowa Huta w Krakowie wiaдамiada, że z dniem 1 marca 1967 r. należność za opłaty rejestracyjne pojazdów, można wpłacać we wszystkich placówkach pocztowych i PKO, na konto w NBP NOWA HUTA, NR 709-94.51/20.

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Słusarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-74, sekretarz odpowiedzialny 246-93, dział miejski, informacyjny 249-48, dział łączności z czytelnikami 242-53, dział sportowy 243-58, archiwum 246-34, biuro ogłoszeń 243-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1. KOLPORTUJE: „Ruch”, nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.30.

Podgórski eksperyment

Miasto czeka na owoce i warzywa których wciąż mamy za mało

Nie pierwszy to raz Podgórze występuje ze śmiałością, a dobrze przemyślana inicjatywa. Te gospodarskie pociągnięcia wiele już zmieniły na lepsze w zaniedbanej do niedawna dzielnicy. Tym razem jednak idzie o decyzję szczególną, określającą przyszłe oblicze większości osiedli, a tym samym mającą bezpośredni wpływ na losy zamieszkałych tam ludzi. Prezydium DRN nie zawahało się nadać jej miana eksperymentu i sięgnąć po specjalne związane z nim przywileje. Było to zresztą koniecznością, bo projekt w wielu punktach przekracza kompetencje władz dzielnicowych i wymaga wyjątkowych uprawnień i zezwoleń.

Podgórski eksperyment wynika ze ściśle ekonomicznych przesłanek. Dzielnica jest najbogatsza w Krakowie, jeśli chodzi o areal ziemi uprawnej, który przynajmniej do roku 1985 pozostanie w rękach rolników. Wiejskie osiedla Podgórza faworyzują dotąd tradycyjny model gospodarki, czyli uprawę wszystkich po trochu: i zbóż, i ziemniaków, i warzyw. Zysk z tego mizerny, strata — dla miasta ogromna, bo miasto nie potrzebuje maki z peryferyjnych pól, ani mało urodziwych jabłek z przydomowych sadków. Miasto wymaga świeżych produktów, nie pogniecionych truskawek, obfitych doborowych warzyw, pełnego asortymentu nowalijek, czyli produktów, których mogą dostarczyć tylko gospodarstwa wyspecjalizowane.

I oto cała tajemnica podgórskiego eksperymentu — zapewnienie miastu takiej

podręcznej spiżarni, przemiana pól rodzących zboże w sady, warzywniki, plantacje krzewów jagodowych, wykorzystanie nawet niewielkich skrawków ziemi pod szklarnie i inspekty.

Łatwo to powiedzieć, trudniej wykonać, ale ściśle obliczenia wykazały, że przy pewnej pomocy jeszcze w bieżącym planie 5-letnim Podgórze może zwiększyć areal warzyw o 71 ha, sadów i plantacji jagodowych o 40 ha oraz rozszerzyć powierzchnię upraw pod szkłem o 12 tys. m kw. nowych szklarni i 5000 m kw. inspektów. To już coś znaczy, choć o ogromie przedsięwzięcia daje wyobrażenie dopiero planowany efekt końcowy: 100 ha pod szkłem.

Na razie droga do tego nie tylko daleka, ale i mocno wyboista. Podgórze nie miało nigdy specjalnych tradycji ogrodniczych. Nieliczni fachowcy posiadający tu gospodarstwa prawie wyczerpali już możliwości rozwojowe. Im to głównie należy przypisać ogrodnicze osiągnięcia Podgórza w latach ubiegłych. A więc problem nr 1 to zwerbowanie i wyszkolenie nowych kadr, przełamanie uprzedzeń i wątpliwości ludzi starszych, przekonanie młodych, że praca na własnym kawałku ziemi może być równie atrakcyjna, a bardziej opłacalna, niż przy fabrycznej maszynie. Tu słowa niewiele zdziałają, magicznej siły z jaką przyciąga wizja spokojnego życia w spółdzielczym mieszkaniu trzeba przeciwstawić konkretne przykłady.

Nawet najlepszy specjalista niewiele zdziała bez pieniędzy, planów, zezwoleń, materiałów budowlanych itp. To olbrzymie i bardzo skomplikowane zagadnienie. Pierwszym sukcesem w tej dziedzinie jest przyznanie przez Prez. RN m. Krakowa priorytetu na dostawy materiałów koniecznych do budowy szklarni i inspektów właśnie podgórskim rolnikom oraz zabezpieczenie w pełni kredytów bankowych na okres najbliższych 5 lat. Ma być przy tym przeanalizowana sprawa stopy procentowej, na której wysokość skarżą się zaciągający pożyczki. Znaczące obniżenie kosztów budowy szklarni można by osiągnąć wykorzystując szereg elementów z remontowanych urządzeń fabrycznych. Zakłady sprzedają je na złom, a tymczasem dla potrzeb ogrodnictwa mogłyby one służyć jeszcze przez wiele lat.

Oczywiście konieczny tu będzie pośrednik — Kółko Rolnicze, czy Spółnia Zaopatrzenia i Zbytu — gdyż przedsiębiorstwa nie mają prawa sprzedawać tych materiałów osobom prywatnym. Dużym udogodnieniem byłoby także bezpośrednie ogrzewanie szklarni ciepłem pochodzącym z zakładów przemysłowych. Projekt taki istnieje, z tym, że jego opłacalność zależy od skoncentrowania większej ilości szklarni w wyznaczonych rejonach. Z tym zagadnieniem wiąże się bezpośrednio niebagatelny aspekt estetyczny wyglądu dzielnicy. Szklarnie nie mogą tworzyć chaotycznych skupisk, ani „wyrastać” gdzie popadnie, również ich konstrukcja powinna harmonizować z otoczeniem. Toteż projektowanie należy powierzyć specjalistom z bluz budownictwa wiejskiego, zapewniając sobie zarazem jak najszybsze wykonanie zleceń.

Niewątpliwie najtrudniejsze problemy wiążą się z ustawą o niepodzielności gospodarstwa. Tu właśnie Podgórze musi uzyskać prawo eksperymentowania, gdyż wymogi dotyczące gospodarstwa typowo rolniczych (sprzedawać wolno tylko nadwyżkę

ziemi ponad 8 ha, dokupywać jeśli jest się właścicielem przynajmniej 2 ha) nie mają zastosowania w specjalizacji ogrodniczej. W Krakowie całkowicie rentowne może być już gospodarstwo o powierzchni 0,5 ha, jeśli bazyje na uprawach pod szkłem. Warunkiem jest oczywiście posiadanie ziemi w jednym kawałku, a nie w postaci rozrzuconych poletek. A właśnie podgórskie gospodarstwa należą do bardzo rozdrobnionych. Konieczna jest więc komasacja, czy to w drodze wykupu, czy wymiany, bo inaczej może się zdarzyć, że rolnik posiadający ziemię w rejonie przeznaczonym pod budowę szklarniową, nie będzie chciał się zdecydować na tę kosztowną inwestycję, a inny nie uzyska zezwolenia na budowę, bo jego grunt nie znajduje się w „kompleksie szklarniowym”.

Pełen rozmachu plan przekształcenia Podgórza w wielką bazę ogrodnictwa stawia szczególne zadania przed władzami administracyjnymi. Konieczny jest jakiś przeostawiciel, który na miejscu, w każdym osiedlu byłby koordynatorem prac i łącznikiem między mieszkańcami, a Prezydium i wydziałami DRN. Sołtys? A dlaczego by nie? Czy to nie najlepsze, praktyczne potwierdzenie rozwiązania? Dostaną więc typowe wiejskie osiedla — Kostrze, Kurdwanów, Skotniki, Pychowice — z powrotem swoich sołtysów, działających w ścisłym porozumieniu z radami osiedlowymi. Mogłyby reaktywować stanowiska sołtysów Warszawa, Łódź czy Wrocław, może i Kraków.

HALINA SYCZYŃSKA

Przed wyborami do kolegiów

Szesnaście lat istnienia Kolegiów Karno-Administracyjnych dowiodło nie tylko ich roli i znaczenia jako organów tzw. „małej sprawiedliwości”. Kolegia zdobyły sobie także zaufanie społeczeństwa. Znaczenie ich rośnie tym bardziej, że od 1 stycznia br. przekazano kolegiom wiele spraw podlegających dotychczas orzecznictwu sądowemu. Dlatego też zbliżające się wybory do kolegiów powinny być przygotowane szczególnie starannie. Doceniając ten problem Prezydium RN m. Krakowa powołało specjalny zespół dla przygotowania sprawnego przeprowadzenia wyborów. Na swoim pierwszym posiedzeniu zespół usta-



Jeszcze jedna rozlatująca się rudera została zburzona przy ul. Kościuszki. Na jej miejscu wyrośnie nowoczesny, wielokondygnacyjny blok mieszkalny. Fot. J. Lewicki

Sejmowa Komisja Zdrowia bada problemy lecznictwa otwartego

Na naszym terenie przebywa zespół Sejmowej Komisji Zdrowia pod przewodnictwem posłanki A. Musiałowej, z udziałem dr. Olgi Szalkiewicz, dr. St. Szynclara i W. Adamuska. Wczoraj w Woj. Radzie Narodowej zespół spotkał się z przedstawicielami wydziałów zdrowia z terenu miasta i województwa. Zasadniczym problemem obrad i wizytacji jest praca rejonów leczniczych, lecznictwo specjalistyczne oraz praca diagnostyczna — wszystko w lecznictwie otwartym. W dniu dzisiejszym zespół wysunął na tereny rolnicze i przemysłowe województwa dla zorientowania się w następujących problemach: zabezpieczenie opieki lekarskiej nad pacjen-

tem, rejonizacja, pomoc specjalistyczna.

Problemami do dyskusji są też sprawy liczebności poszczególnych rejonów leczniczych, odpływ lekarzy z naszego terenu, dojazdy specjalistów, wyposażenie w sprzęt medyczny i możliwość dokonywania analiz.

Kierunki działania

Z roku na rok zwiększa się w Krakowie ilość przestępstw dokonywanych przez nieletnich. W ubiegłym roku liczba nieletnich przestępców wyniosła 1227 — w tym 113 dzieci do lat 13. Najwięcej młodocianych weszło w konflikt z prawem w Nowej Hucie i na Podgórzu, najmniej na Kleparzu i w Starym Mieście. Najwięcej przestępstw o charakterze grupowym zanotowano na Grzegorzach i w Starym Mieście, najmniej na Zwierzyńcu.

Cyfrы te na tle szeroko pojętego problemu zajęć i wychowania młodzieży przedstawił wicekurator J. Nowak na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Krakowskiego Komitetu FJN. Tematem obrad plenum były problemy wychowania społeczno-moralnego dzieci i młodzieży w Krakowie.

Po dyskusji zebrani ustalili główne kierunki działania na tym polu: koordynacja poszczególnych organizacji przez Radę Społecznego Wychowania Dzieci i Młodzieży przy komitetach FJN, zwiększenie większej uwagi na pracę z dziećmi i młodzieżą w miejscu ich zamieszkania poprzez działalność Ligi Kobiet i komitetów osiedlowych, rozwijanie form pedagogizacji rodziców, dążenie do tego aby ZHP i ZMS objęły akcją obozów letnich i zimowych możliwie największą ilość młodzieży. (bz)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 18.30 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Tow. Miłoś. Historii i Zabytków Krakowa — odczyt inż. St. Broniewskiego „Idąc ulicami wczorajszego Krakowa”.

* 19 — KDK — Studium Wiedzy o Sztuce: Georges Rouault (problematyka społeczna i formalna) — prof. Wł. Hodyś.

* 19 — Klub ZLP, ul. Krupnicza 22 — Wieczór wspomnień o Zofii Starowieyskiej-Morstinowej, Andrzeju Rybickim i Antonim Waskowskim. Mówić będą: J. Turawicz, S. Otwinowski i W. Zechenter.

* 19 — Pol. Zw. Esperantystów, ul. Krzyża 1 — ilustr. przekr. prelekcja St. Karolczyka pt. „Wiochy”.

JUTRO O GODZINIE:

* 9 — Sala obrad, pl. Wiosny Ludów 3/4 — sesja Rady Narodowej m. Krakowa.

* 9 — Sala obrad, al. Krasińskiego 16 — sesja DRN Zwierzyńca.

* 12 — PAN — posiedz. Komisji Archeologicznej PAN; o 18 — Komisji Nauk Geograficznych PAN.

* 12 — „Krzysztofory”, Rynek Gł. 35 (parter) — otwarcie wystawy: Kraków w rysunkach Leona Getza.

* 12.15 — ul. Kopernika 17, III Klinika AM — zehr. naukowe Sekcji Hemostazy Pol. Tow. Hematologicznego.

* 18 — SARP ul. Jana 11 — odczyt mgr inż. arch. Barbary Stępińskiej pt. „Stara i nowa architektura Maroka”.

* 19 — KDK — „Kim był Janosik” — odczyt Jalu Kurka.

„Czytelnik”

Zwolnienie po 3 miesiącach

„Czytelnik”. Zostałem tymczasowo aresztowany, a przedsięwzięcie zwolnienie mnie z pracy już po miesiącu przebywania w areszcie (sprawa moja nie ma nie wspólnego z zakładem pracy). Po 2 i 1/2 miesiącach wyszedłem z aresztu, a zakład pracy mówi, że może mnie co najwyżej przyjąć, jak nowego pracownika, bez ciągłości pracy.

Zakład pracy nie ma służności. Zwolnienie Pana mogło nastąpić dopiero z upływem 3 miesięcy (art. 1 ustęp 1 Dekr. z 16. I. 1956 r. — Dz. U. nr 2/1956 i Pismo Okólne nr 102 Prez. RM z 15. V. 1952). Radzimy wnieść skargę do zakładowej komisji rozjemczej. (JP)

Zniżki w podatku

S. M. Jaka zniżka w podatku od wynagrodzeń przysługuje podatnikowi mężczyźnie, mającemu na utrzymaniu 5 dzieci?

Podatnikowi — mężczyźnie, którego wynagrodzenie nie przekracza 1.140 zł miesięcznie przysługuje zniżka rodzinna w wysokości 36 proc., jeżeli ma na utrzymaniu więcej niż dwoje dzieci, a 25 proc., jeżeli ma na utrzymaniu więcej niż czworo dzieci. Zwalnia się całkowicie od podatku od wynagrodzeń, bez względu na wysokość wynagrodzenia, podatników mających na utrzymaniu: więcej niż sześćoro dzieci, jeżeli oboje małżonkowie są podatnikami podatku od wynagrodzeń, więcej niż pięcioro dzieci, jeżeli podatnikiem jest tylko mężczyzna. (Wł)

Renta i gospodarstwo rolne

J. B. Prosiłbym o odpowiedź: do jakiej wysokości przychodu rocznego z gospodarstwa rolnego nie zawieszają się renty w ogóle, do jakiej — wypłaca się ją w połowie, a od jakiej — wstrzymuje zupełnie? Odpowiadamy kolejno: rentę w całości otrzymuje rencista, którego gospodarstwo daje dochodowość roczną mniejszą niż 5680 zł, połowę renty — jeśli przynosi ono w skali rocznej zł od 5.680 do 14.500. Przekroczenie tej granicy powoduje, że zupełnie wstrzymanie renty. (mar)

W marcu br.

M. M. Z Podgórza. Jak długo będą zamknięte „Delikatesy” w naszej dzielnicy? W sklepie tym można było się zaopatrzyć od razu we wszelkie potrzebne artykuły. Teraz musimy chodzić do kłku, a jeżeli doliczyć się stanie w kolejce w każdym, zabiera nam to dużo czasu.

Jak nas poinformował Wydz. Przem. i Handlu — „Delikatesy” w Podgórzu zostały zamknięte w celu przeprowadzenia niezbędnych prac remontowych i mają być otwarte już w marcu br. A zatem jeszcze trochę cierpliwości. (ol)

Technikum Geologiczne

E. F. Czy w Krakowie jest technikum geologiczne? Jakże są warunki przyjęcia, ile lat trwa nauka, jakie są kierunki nauczania, z jakich przedmiotów obowiązuje egzamin wstępny?

Technikum geologiczne mieści się w Krakowie ul. Filipa 17. Przyjmuje absolwentów szkół podstawowych. Nauka trwa 5 lat. Egzamin wstępny obowiązuje z języka polskiego i matematyki (pisemny) w razie ocen dobrych z wypracowań pisemnych, kandydat jest zwolniony z egzaminu ustnego. Technikum posiada 3 kierunki nauczania: geologia, hydrogeologia i geofizyka. W sprawie terminów składania podań, egzaminów wstępnych itp., należy się porozumieć bezpośrednio z sekretariatem szkoły. (am)

Tylko za 3 lata

St. B. Czy moja siostra ma prawo żądać od swego męża zwrotu kosztów utrzymania córki, na którą nie dawał alimentów?

Ma prawo — z tym, że roszczenie takie przedawnia się z upływem trzech lat wstecz. (JP)

Nowości wydawnicze

Mieczysław Wallis. Autoportrety artystów polskich. WAIŁ. Str. 279. Cena 100 zł. Praca poświęcona autoportretom artystów polskich oraz obcych czynnych w Polsce od czasów najdawniejszych do powstania Polski Ludowej.

Siegfried Lenz. Za burzą. Tłum. T. Jętkiewicz. PIW. Str. 170. Cena 13 zł. Powieść obyczajowa.

Tadeusz Giegr. Gorzkie wody. Wyd. Łódź. Str. 156. Cena 10 zł. Krótkie opowiadania.

Ivo Andrie. Portret rodzinny. Tłum. A. Dukanovic. PIW. Str. 216. Cena 12 zł. Opowiadania stanowiące swego rodzaju portret bełgradzkiego drobniomieszczaństwa.

Leopold Buczkowski. Pierwsza świętość. PIW. Str. 256. Cena 14 zł. Powieść o tematyce związanej z latami okupacji.

Ladislav Bublik. Kregostup. Tłum. B. Madany. Czyt. Str. 290. Cena 15 zł. Powieść-dokument z lat 50-tych, wyróżniona w 1965 r. nagrodą rządu Czechosłowacji.

Maria Becherye-Rudnicka. Gozdziny osobliwe. Wyd. Lub. Str. 280. Cena 20 zł. Felietony na tematy teatralne.

Stanisław Żalusk. Nim skończy się noc. Czyt. Str. 170. Cena 10 zł. Zbiór opowiadań.

Andrzej Bitow. Jakże długie dzieciństwo. Tłum. W. Jurkiewicz. PIW. Str. 169. Cena 10 zł. Powieść.

Jose Lopez Bermudez. Tragedia Cuauhtemoka i Cortesa. Tłum. J. Ozga-Michalski. LSW. Str. 60. Cena 10 zł. Poematy meksykańskie.

Danuta Bienkowska. Kawaler Różanego Krzyża. Wyd. Łódź. Str. 298. Cena 20 zł. Powieść biograficzna o Rajmundzie Rembelskim — prawniku i publicyście, marszałku sejmiku Królestwa Polskiego.

Alina Kłodzińska. Jedwabny krawat. Czyt. Str. 252. Cena 18 zł. Powieść sensacyjna.

Roman Stopa, Bolesław Garlicki. Mały słownik suchilijsko-polski i polsko-suchilijski. WP. Str. 126. Cena 25 zł. Jest to pierwszy w literaturze polskiej słownik języka, którym mówią mieszkańcy Tanzanii, Kenii, Ugandy, Rwandy, Burundi i wschodnich prowincji Konga.

Halina Burzyńska. Higiena w produkcji i w obrocie wyrobów garmażeryjnych. WPLiS. Str. 50. Cena 7 zł.

Adam Łukoś, Władysław Ornał. Barwniki reaktywne. WPLiS. Str. 631. Cena 100 zł.

Słownik pierniczny, w czterech językach (polski — niemiecki — angielski — rosyjski). Oprac. zbior. WPLiS. Str. 458. Cena 115.

Klub Miłośników Muzyki

zaprasza na wieczór pn. „Bliżej tajemnic instrumentu” — spotkanie z mistrzami-konstruktorami instrumentów PIOTREM KUBASEM i TADEUSZEM BAZYLEWICEM. W części muzycznej wystąpią: EWA SYNOWIEC — fortepian (laureatka konkursu im. Liszta-Bartoka 1966), BARBARA SŁIWICKA — skrzypce, ZOFIA ZAGAJEWSKA — akompaniament. Impreza odbędzie się w Złotej Sali Filharmonii (ul. Straszewskiego) w czwartek 2. III. godz. 19.

Buczek, Hasior, Wiśniewski

Czynna w pawilonie przy Plantach wystawa malarstwa W. Buczka i St. Wiśniewskiego oraz rzeźby W. Hasiora na pewno będzie się cieszyła olbrzymim powodzeniem. Wczorajsze otwarcie stało się wydarzeniem towarzyskim. Wśród płonących rzeźb Hasiora, kolorowych abstrakcji Wiśniewskiego, malarstwa Buczka, zauważyliśmy Wydz. Kultury Prez. RN w komplecie i tzw. sfery artystyczne w osobach najznakomitszych ich przedstawicieli. Wszyscy przyrzekli sobie, że przyjdą jeszcze raz celem spokojnego obejrzenia wystawy, bo naprawdę jest co oglądać. Zachęcamy do tego również naszych Czytelników. (bz)

Przewodniczący GKKFiT Włodzimierz Reczek dokonał uroczystego otwarcia IV Centralnej Spartakiady w narciarstwie

U STÓP Dużej Krokwii nastąpiła wczoraj uroczystość otwarcia IV Ogólnopolskiej Spartakiady Zimowej. Po defiladzie ulicami miasta uczestniczące w imprezie ekipy województw oraz pionów sportowych przybyły na stadion, gdzie po odegraniu hymnu spartakiadowego kierownik konkurencji narciarskich — dr **HENRYK DEREZIŃSKI** złożył meldunek o gotowości sportowców do zawodów. Z kolei wiceprzewodniczący prezydium MRN Zakopane — mgr **JAN PARCZEWSKI**, w serdecznych słowach powitał przybyłych gości i życzył sportowcom dobrych wyników. Uroczystego otwarcia Spartakiady dokonał przewodniczący GKKFiT — Wł. Reczek.

— Witam wszystkich gości, działaczy, trenerów i zawodników — powiedział Wł. RECZEK. Na oficjalne otwarcie Spartakiady wybraliśmy właśnie narciarstwo, gdyż odgrywa ono ważną rolę i skupia najliczniejszą rzeszę sportowców. Dowodem tego fakt, że w Spartakiadzie narciarskiej weźmie udział 600 zawodników z 9 województw.

Impreza odbywa się w roku, w którym uroczyste obchodzimy 100-lecie sportu polskiego. W tych latach sport nasz szybko rośnie, dorabiając

się wysokiej pozycji. Szczególnie jednak intensywnie i szeroko rozwinięte jest w okresie Polski Ludowej. Poważne zasługi dla krzewienia kultury fiz. — powiedział m. in. przew. W. RECZEK — ma ruch spartakiadowy, dla którego obecny rok stanowi zamknięcie centralnymi imprezami finałowymi 3-letniego cyklu spartakiadowego, obejmującego lata 1965 — 1967. Zawody spartakiadowe, odbywające się w roku przedolimpijskim będą jednocześnie poważnym egzaminem dla naszej czołowej sportowej. Masowy start młodzieży z całej Polski w zawodach zimowej Spartakiady daje nadzieję na poważne rozszerzenie zaplecza czołowej krajowej.

W piątkowym plenerze Tatr rozpoczęcie twardą walkę. Niech zwyciężą w niej najlepsi. Ogólnopolską Spartakiadę sportów zimowych uważamy za otwartą — zakończył swe przemówienie **WŁODZIMIERZ RECZEK**.

Przy dźwiękach hymnu narodowego pocztę sztandarową dokonał

nały wciągnięcia na maszt flag — narodowej i Spartakiady. Znicze zapalił **STANISŁAW MARUSARZ**. Ekipy województw i pionów sportowych jeszcze raz przeddefiniowały przed licznymi zebranymi widzami, a na wybieg skoczni weszły zespoły regionalne dające barwne widowisko. Uroczystość zakończył pokaz ognia sztucznych.

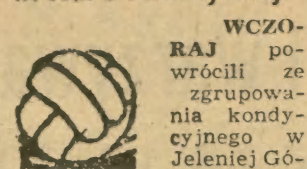
Zawody dziennikarzy

Z okazji Spartakiady w zawodach dziennikarzy w slalomie gigantycznym, które rozegrały na stokach slalomowym na Nosalu, zwyciężył ziemski („Życie Warszawy”) przed Olszewskim (CAF) i Chojnowskim („Przegląd Sportowy”).

Zadeklarowano pomoc LZS-om woj. krakowskiego

WCZORAJ pod przewodnictwem przewodniczącego Prezydium PRN w Krakowie — A. Jasińskiego odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Przyjaciół LZS, w którym wzięli udział: prezes PZGS F. Gniadek, prezes Pow. Zarz. Kółek Rolniczych T. Zboroch, prezes Banku Spółdzielczego w Krakowie J. Czyż i sekretarz RP LZS M. Sala. Ten ostatni przedstawił osiągnięcia 68 LZS-ów pow. krakowskiego, które zrzeszają ponad 5 tys. członków, w tym 1200 dziewcząt. Działają 265 sekcji, w tym 55 zarejestrowanych w związkach sportowych. Do najlepszych należą: ligowa sekcja łańcuchowa LKS Kmita w Zabierzowie i sekcja zapasnicza LZS w Olszynie. Posiadają one w swych szeregach członków kadry narodowej, jak: łań-

Piłkarze Wisły wrócili z Jeleniej Góry



WCZORAJ po wróceniu ze zgrupowania kondycyjnego w Jeleniej Górze piłkarze Wisły. Drużyna rozegrała kilka spotkań kontrolnych, w których nie zaprezentowała jeszcze wysokiej formy. Ostatnie dni przed niedzielnym meczem z Legią wypełnią wiślakom treningi na własnym boisku.

Dwaj krakowianie w zarządzie PZPN

Z SATYSFAKCJĄ odnoszemy fakt, iż dwaj działacze piłkarscy z Krakowa, prezes KOZPN mgr **B. Pirożyński** i przewodniczący WGiD — **S. Paleczewski** zostali wybrani do zarządu PZPN.

Wszystko o Spartakiadzie

INFORMACJE na ten temat zawiera nowy numer dwutygodnika „Sport dla Wszystkich”. Poza tym warto przeczytać takie artykuły, jak: „Rekoniesans nad Isarą”, „Klub szkoła charakteru”, „Między związkowymi kosztami”, „Zapraszamy na białe szaleństwo”. W numerze jak zwykle, wiele interesujących zdjęć.

TAMPERE. W drugim półfinałowym meczu hokejowym o Puchar Europy Podhale Nowy Targ przegrało z mistrzem Finlandii — Ilves Tampere 1:9 (0:4, 0:2, 1:3).

WIENIE. Po jeździe obowiązkowej mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym wśród kobiet prowadzi Fleming (USA), wśród mężczyzn Danzer (Austria).

BRNO. W ćwierćfinałowym meczu koszykarzy o Puchar Zdobywców Pucharów Spartak pokonał Royal Anderlecht 91:69.

Szpadziści KKSz. najlepsi

POLSKI Związek Szermierczy ustanowił listę najlepszych sekcji szermierczych naszego kraju sporządzoną na podstawie mistrzostw

Polski seniorów, juniorów i młodzików. Pierwsze miejsce zajmuje w tej klasyfikacji GKS Piast Gliwice, 2. Legia Warszawa, 3. KKSz. KRAKÓW, 4. Marymont Warszawa, 5. Włókniarz Szczecin, 6. Kolejarz Wrocław. Cracovia znalazła się na miejscu 17. W poszczególnych broniach drużyny krakowskie zajmują następujące lokaty: floret kobiet — 8. KKSz, 12. Cracovia, floret mężczyzn — 4. KKSz i 8. Cracovia, szpada — 12. KKSz i 28. Cracovia oraz szpada — 1. KKSz i 15. Cracovia. W punktacji turniejów klasyfikacyjnych ubiegłego roku KKSz. jest na 9 miejscu a Cracovia na 13 pozycji.

TOTEK

W TOTO-LOTKU stwierdzono: 6 roz. z 5 traf. premiowymi, wygrane po 431.053 zł, 210 roz. z 5 traf. zwykłymi, wygrane po 12.000 zł, 12.687 roz. z 4 traf., wygrane po 306 zł, 237.016 roz. z 3 traf., wygrane po 16 zł.

Samochodem po Europie

JAK co roku, Biuro Turystyki przy PZMoT. w Krakowie organizuje dla posiadaczy „czterech kółek” szereg atrakcyjnych wycieczek po Europie. ● **Bulgaria:** zaplanowano kilkanaście wycieczek i nie tylko dla posiadaczy samochodów, ale także dla motocyklistów i turystów nie zmotoryzowanych (autokarami). Trasa wiedzie przez CSRS, Węgry, Jugosławie, lub przez Rumunię. Terminy wycieczek począwszy od czerwca do września. ● **Rumunia:** 3 wycieczki z miejscem docelowym — Eforia. ● **Węgry:** 4 wycieczki 4- i 5-dniowe do Budapesztu i nad Bałaton. ● **NRD:** kilkanaście turnusów ze zwiedzaniem wielu miast z miejscem pobytu w miastach i na campingach. Dodajmy, że PZMoT, świadcząc również usługi dla turystów zmotoryzowanych a wyjeżdżających indywidualnie za granicę. M. in. załatwia wkładki paszportowe, dewizy, dokumenty drogowe, jak również wprowadzone od niedawna książeczki kredytowe „międzynarodowej pomocy samochodowej”.

Ja miałem najdłuższy odcinek do przeplanienia. Ciemne głowy osób znajdujących się przede mną zaczęły tworzyć pierścienie wokół Fleur. W świetle księżycy wyglądały groteskowo... same głowy pływające na ciemnej i równej jak taca powierzchni wody.

Wkrótce dotarłem do nich. Głębokość w tym końcu basenu wynosiła przynajmniej dziesięć stóp. Każdy dreptał w miejscu, czynił wyrzuty innym i nie robił. W środku pierścienia Fleur mówiła coś płaczliwym, przyciszonym głosem. Podpłynąłem do niej. Chuck Dawson, poruszający się w wodzie z taką łatwością jak foka, zatoczył łuk w moją stronę.

— Gdzie ona jest, Fleur? — spytałem. — Gdzie ją pani spostrzegła?

Chwyciła mnie kurczowo za ramię.

— Niech pan spojrzę w dół. Zobaczy pan jej błyszczący kostium.

Rzuciłem okiem. Fleur miała rację. Na dnie mogło być coś srebrnego, odbijającego się w świetle księżycy.

— Pan i ja, poruczniku. Nurkujemy — rzekł Chuck.

Po chwili dał nurka do wody. Jego silnie zbudowane nogi zatrzymały się w górze i zniknęły z pola widzenia. Uczyniłem to samo.

Odczuwało się jakieś niesamowite wrażenie podczas nurkowania w ciepłej wodzie w kierunku błyszczącego przedmiotu, który — jak mi się wydawało — nie posiadał kształtu, lecz, jak się domyślałem, musiał być ciałem Janet Laguno. Miałem cały czas oczy otwarte. Na skutek zawartości siarki w wodzie, zaczęły mnie szczypać.

Ręce miałem wyciągnięte przed siebie. W pewnym momencie moja dłoń natknęła się na coś gładkiego i masywnego... Była to ręka.



Ścisnąłem ją mocno obiema dłońmi w okolicy ramienia. Chuck znalazł się po drugiej stronie. Poruszając nogami, zaczęliśmy unosić do góry bezwładną postać kobiecą. Gorąca woda była tutaj tak przesycona siarką, że formalnie kleiła się do nas. W końcu odetchnąłem swobodnie.

Odgarnełem mokre włosy z piekących oczu. Twarz Chucka znajdowała się niedaleko mojej. Spojrzałem na niego. Następnie przeniosłem swój wzrok na kobietę, która znajdowała się między nami. Pod wodą nie wyglądała jeszcze tak kłopotliwie; naszą uwagę koncentrowaliśmy zresztą wtedy na wydobywaniu jej, lecz teraz, gdy spojrzałem na postać, unoszącą się bezwładnie na wodzie, ogarnęło mnie przerażenie. W świetle księżycy twarz Janet Laguno była szarozielona. Jej otwarte usta miały jakiś zagadkowy i glupkowaty wyraz. Włosy, zawsze tak trudne do utrzymania w porządku, wlokły się poskręcane po powierzchni wody.

Chuck, z trudem łapiący powietrze, wymamrotał:

— Schodki. Za wami. Zabierzcie ją na schodki.

Osoby, do których się zwrócił, pierchnęły jak niezdarne, przestraszone kaczki. Ostatecznie Chuck i ja przeniesiliśmy Janet na schodki, następnie pociągnęliśmy ją do góry i położyliśmy na chłodnym, kamiennym obramowaniu.

Z przebiegłością biegły w naszym kierunku Lorraine i Iris.

— Piotrze, co się stało? — zawołała Iris. Lorraine spojrzała i wydała okrzyk przerażenia. Wszyscy tłoczyli się wokół Janet. Ciała były rozgrzane i mokre po kąpielu w basenie.

— Cofnijcie się! — krzyknąłem.

Jeden z mężczyzn, mający na sobie ciemne spodnie kąpielowe, przepchnął się do mnie. Był to Dawid Wyckoff.

— Pozwoli pan, że spojrzę na nią, poruczniku — rzekł głośno. — Lorraine, przynieś kilka koców z przebiegłości. Trzeba ją ogrzać.

Gdy Lorraine pobiegła, Wyckoff ukląkł i rozluźnił z przodu kostium Janet. Po chwili Lorraine, Iris i Kochanek przybiegli pędem z powrotem, niosąc koce, poduszki i kilka ciepłych rzeczy. Wyckoff podsunął coś pod Janet, następnie okrył ją i zaczął robić sztuczne oddychanie.

Chuck i ja staliśmy niezdyscyplinowani.

— Lorraine, zabierz stąd wszystkich — odezwał się Chuck. — Nic tu nie pomagaj. Powiedz, żeby się ubrali. Następnie zaprowadź do baru i daj im coś do picia. Ale tutaj nie przychodź.

Po chwili dał się słyszeć tupot oddalających się mokrych stóp. Przy brzegu basenu oświetlonego blaskiem księżycy pozostały tylko trzy osoby. W pewnym momencie Chuck zwrócił się do mnie: — Pan również nie musi tutaj być, poruczniku.

Gdy Wyckoff się zmeczył, wyrzucił go.

— Dziękuję — odpowiedziałem — zostanę.

Gdy zmarła Dorothy, to właśnie oni — Wyckoff z Chuckiem ją odwieźli. Nie miałem do nich zaufania.

Chuck spojrzał na mnie ze zdziwieniem, wrzucił ramionami i odwrócił się do Wyckoffa, który pracował w ponurej ciszy. Po około piętnastu minutach, Chuck zajął jego miejsce. Później ja wyrzuciłem Chucka, a mnie z kolei odciążył Wyckoff.

(Ciąg dalszy nastąpi) (33)

Co - Gdzie - Kiedy?

1 marca	Sroda Albina Antoniny
---------	--------------------------

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Makbet”. **MODRZEJEWSKIEJ** 19.15 „Zmierzch”. **KAMERALNY** 19.15 „Trojanki”. **ROZMAITOSCI** 19.15 „Kiss me Kate”. **LUDOWY** 19.15 „Złota szlafmyca”. **MUZYCZNY** 19.15 „Płaszcz z Tyrolu”.

Kina

WOLNOŚĆ 15.30, 18, 20.30 „Zamienimy się meżami” (USA, 1. 16). **WARSZAWA** 15, 17.30, 20 „Długie łodzie Wikinów” (ang., 1. 14). **WANDA** 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15 „Strzelby Apaczów” (USA, 1. 11). **UCIECHA** 15.45, 18, 20.15 „Gamoń” (fr.-wł., 1. 14). **APOLLO** 10, 12.30 „Z piekła do Teksasu” (USA, 1. 14), 15.45, 18, 20.15 „Bariera” (pol. 1. 16). **SZTUKA** (studyjne) 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30 „Grek Zorba” (grec., 1. 16). **ML. GWARDIA** (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Mściciel w masce” (ang., 1. 14). **WRZOS** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Zołniercy” (wł., 1. 18). **MELODIA** (Zwierzyńca 1) 12 „Hasło „Odwaga” (ang., 1. 12), 16, 18, 20 „Niewierność” (wł., 1. 18). **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 11, 15.30 „Cyryl jedzie” (USA, 1. 10), 17.30, 19.30 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang., 1. 16). **MI-NIATURA** (Franciszkańska 1) 10, 12, 17 „Przybycie Tytanów” (wł., 1. 11), 15 „Piramida ludzka” (fr., 1. 12). **TECZA** (Dębni-ki, Praska 52) 17.30, 19.30 „Ten wstętny celnik” (fr., 1. 14). **WISŁA** (Gazowa 21) 11 „Ostatni świadek” (NRF, 1. 16), 18, 20 „Pechowy Sylwester” (wł., lat 16). **CHEMIK** (Borek Fal.) 19 „Ognie na ulicach” (ang., 1. 16). **WIEDZA** (Rynek Gł.) 17, 18 „Chwila wspomnień 1953”. **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegorzeczka 71) 17, 19 „200 mil do domu” (USA, 1. 7). — **ZZK** (Prokocim, Biezanowska 71) 18 „Obca krew” (radz., 1. 14). **ZDROWIE** (Kobierzyn) 19 „Anatol szuka milionów” (pol., 1. 16). **KULTURA** (Rynek Gł.) 27 15.45, 18, 20.15 „Lek” (CSRS, 1. 16).

FOTOPLASTKON (Szcze-pańska 5) 10—21 „Zabytki Rzymu”.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Pogarda” (fr., 1. 18). **M. SA-LA** 15, 17.15, 19.30 „Odraza” (węg., 1. 18). **ŚWIATOWID** 16, 18, 20.15 „Książę i żebrak” (ang., 1. 11). **M. SALA** 15, 17.15, 19.30 „Człowiek z Rio” (fr., 1. 14). **SKINIS** (Majakow-skiego 2) 10, 15.45 „Odetw kapitała Lesza” (Jug., 1. 16), 18, 20.15 „Salto” (pol., 1. 16). **KO-LOROWE** (Czyżyny) 18 „Mrok we mgłę” (węg., 1. 18). **ORION** (Podleże) 18 „Rzut karny” (radz., 1. 11). **BALLADYNA** (Grębałowa) 18 „Obok prawdy” (pol., 1. 16).

Telewizja

SRODA

Godz. 16.15 Progr. dnia, 16.20 „Przypominamy”, radzimy”, 16.30 PKF, 16.40 „Kronika”, 16.55 Wiadomości, 17 Cała wedy o zwierzętach dla dzieci, 17.20 Teatr Jednego Aktora

„Jak się odcochać” — J. Domagalik, 17.35 „Nie tylko dla pań” — magaz., 17.55 Wszelchnica, 18.25 Sylwetki X Muzy — Leon Niemczyk, 18.50 „Pod znakiem jakości”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.30 Światowid, 21.05 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie. Pary sportowe, 22.35 Dziennik, 22.50 Progr. na jutro.

CZWARTEK

10.55 Historia dla kl. VI, 11.25 przerwa, 11.55 Język pol. dla kl. VII, 12.25 przerwa, 16.10 Progr. dnia, 16.15 Kurs rolniczy, 16.45 Antyczna kultura — film bułg., 16.55 Wiadomości, 17 Kino „Pys”, 17.20 „... trzy, dwa, jeden, zero — start!” — odc. II dla ml. widz., 17.40 Na zdrowie, 18 „To, co najlepsze”, 18.30 „Historia muzyki” gawędy muzyczne, 19 „Radar” wojsk. magaz. film., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie. Tańce parami, 21.55 Film z serii „Błękitny ekspres”, 22.20 Dziennik, 22.35 Progr. na jutro.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty (godz. 9.30—14.30), **MUZEUM i ZAMEK** w Pieskowej Skale (10—17), **MUZEUM LENINA**, Topolowa 5: Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom (10—12), **HISTORYCZNE**, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (11—18), **STARA BOZNICA**, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (11—18), **MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY — SUKIENNICE:** Malarstwo pol. w XVIII i XIX (10—15), **DOM MATEJKI**, Floriańska 41: Studia do uzbrojenia (10—14.45), **SZOLAŃSKICH**, pl. Szczepański 9: Pol. sztuka cechowa (10 do 15), **CHARTORYSKICH**, Jana 12: Sztuka hiszpańska (10 do 14.45), **NOWY GMACH**, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współczesne, Pasy kontuszowe, Obrazy z lat dawnych (12—17.45), **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE**, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski (10—14), **PRZYROBNICZE**, Sławkowska 17 (10—13), **RYNEK GŁ.** 22: „Obraz i jego reprodukcja” (10—14), **KRZYSZTOFORY**, Szcze-pańska 2: Fotografia wysoko-górska (11—19), **PALAC SZTU-KI**, pl. Szczepański 4: Malarstwo B. Kuźmiewskiego i B. Wasilkowskiej, Z. Pabisiaka, Grupy „Wprost” (10—17), **PA-WILON**, pl. Szczepański 3: Rzeźby Wł. Hasiora i malarstwo Wł. Bucza i St. Wiś-niewskiego (11—18), **KTF**, Sto-larska 9: Wystawa fotograficz-na (10—18).

Dyżury

CHIRURG: Kopernika 40, **INTERNIST:** Kopernika 17, **LARYNGOL:** Kopernika 23a, **NEUROLOG:** Botaniczna 3, **OKULIST:** Prądnicka 35, **UROLOG:** Grzegorzeczka 18, **PEDIATRYCZNY:** Prokocim, **GRUZYCZNY:** dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wo-lą Just.

Apteki

Dietla 76 (tlen), Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, Prądnicka 85/87, NOWA HUTA: Os. Wandy 23 (tlen).

Radio

NA FALI 249 m
SRODA

Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 16.50, 18, 19, 21, 22.50.
17.15 Koncert symfon. 18.10 „Mózgi elektronowe Politechniki Krak.” 18.25 Muzyka cze-ska. 18.45 Współpraca gospod. polsko-czechosłowacka. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Tragedia Lorda Mauntraud” słuch. 20.10 Muzyka ludowa. 20.34 Karłowicz — „Pawraczające fale”. 21.27 Kronika sport. 21.45 Czeska muzyka. 22.20 Roz-mowa literacka. 22.35 Wykład pt. „Geografia medycyny”.

CZWARTEK

6.40 Skrzynka PCK. 6.45 „Propozujemy, informujemy, przypominamy”. 7.46 „Gogol w Teatrze Lalek” rec. H. Vo-glara. 8.15 Kurs literacki jez-franc. 8.35 „8 godzin na do-be”. 8.55 Orkiestry i soliści. 9.40 „Głosy w jasności” report. 10.05 „Ulica Golebia” pow. K. Filipowicz. 11.10 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.20 Koncert zyczeń. 13.00 Przyja-ciel Rolnika. 13.15 Aud. regio-nalna. 13.45 „Wspomnienia o Marii Curie-Skłodowskiej”. 14.00 Suity orkiestrowe. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Kon-cert rozrywkowy. 15.30 Dla dzieci: nauka piosenki 18.05 Pu-blic. międzynarodowa.